

WIELKA SOBOTA

Jutrznia z Godziną Czytań

K. † Boże, wejrzyj ku wspomózeniu memu.
W. Panie, pośpiesz ku ratunkowi memu.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.
Jak była na początku, teraz i zawsze,
i na wieki wieków. Amen.

— **HYMN**

1 Zbawicielu wszystkich ludzi,
Przyjmij śpiewy pełne żalu;
Zmiłuj się nad nami, Panie,
Przebaczyć ufającym Tobie.

2 Pradawnego wroga moce
Zniweczyłeś swoim krzyżem,
Który stał się znakiem wiary
Na wyznawców Twoich czole.

3 Już na zawsze nas uwolnij
Z panowania zła i grzechu,
Aby szatan nie mógł szkodzić
Odkupionym krwią najświętszą.

4 Ty ze względu na nas, Jezu,
Zejsz raczyłeś do Otchłani
I dłużników gorzkiej śmierci
Obdarzyłeś życiem wiecznym.

5 Gdy na rozkaz Twój wszechmocny
Świat osiągnie kres istnienia,
Znowu przyjdiesz w blasku chwały,
By nagrodzić sprawiedliwych.

6 Ciebie więc prosimy, Chryste,
Byś uleczył nasze rany,
Ty, co z Ojcem Twym i Duchem
Godzien jesteś uwielbienia. Amen.

PSALMODIA Z GODZINY CZYTAŃ

1 ant. Zasnę bezpiecznie * i spocznę w pokoju.

Kiedy Cię wzywam, odpowiedz mi,
Boże, *
który wymierzasz mi sprawiedliwość.
Tyś mnie wydźwignął z utrapienia, *
zmiłuj się nade mną i wysłuchaj
moją modlitwę.
Jak długo będą ociążały wasze serca,
mężowie? *
Czemu kochacie marność i szukacie
kłamstwa?
Wiedźcie, że godnym podziwu czyni
Pan swego wiernego, *
Pan mnie wysłucha, gdy będę Go
wzywał.
Zadrżycie i już nie grzeszcie, *
rozważcie na swych łóżach i
zamilknijcie.

Złóżcie należne ofiary *
i miejcie nadzieję w Panu.
Wielu powiada: "Któż nam szczęście
ukaże?" *
Wzniesź ponad nami, Panie, światłość
Twojego oblicza!
Więcej wlałeś radości w moje serce *
niż w czasie obfitych plonów pszenicy
i wina.
Spokojnie zasypiam, kiedy się położę, †
bo tylko Ty jeden, Panie, *
pozwalasz mi żyć bezpiecznie.
Chwała Ojcu i Synowi, *
i Duchowi Świętemu.
Jak była na początku, teraz i zawsze, *
i na wieki wieków. Amen.

Ant. Zasnę bezpiecznie / i spocznę w pokoju.

2 ant. Ciało moje * będzie spoczywać bezpiecznie.

Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się do Ciebie, †
mówię do Pana: "Tyś jest Panem moim,
*

poza Tobą nie ma dla mnie dobra".

Wzbudził On we mnie miłość
przedziwną *

do świętych, którzy mieszkają na
Jego ziemi.

A wszyscy, którzy idą za obcymi
bogami, *

pomnażają swoje udręki.

Nie będę wylewał krwi w ofiarach dla
nich, *

nie wymówią ich imion moje wargi.

Pan moim dziedzictwem i

przeznaczeniem, *

to On mój los zabezpiecza.

Sznur mierniczy szczodrze mi dział
wyznaczył, *

jak miłe jest dla mnie dziedzictwo
moje!

Błogosławię Pana, który dał mi
rozsądek, *

bo serce napomina mnie nawet nocą.

Zawsze stawiam sobie Pana przed
oczy, *

On jest po mojej prawicy, nic mną
nie zachwieje.

Dlatego cieszy się moje serce i dusza
raduje, *

a ciało moje będzie spoczywać
bezpiecznie,

Bo w kraju zmarłych duszy mej nie
zostawisz *

I nie dopuścisz, bym pozostał w
grobie.

Ty ścieżkę życia mi ukażesz, †

pełnię radości przy Tobie *

i wieczne szczęście po Twojej prawicy.

Chwała Ojcu i Synowi, *

i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, teraz i zawsze, *
i na wieki wieków. Amen.

Ant. Ciało moje będzie spoczywać bezpiecznie.

3 ant. Unieście się, odwieczne podwoje, * aby mógł wkroczyć Król chwały.

Do Pana należy ziemia i wszystko, co ją
napełnia, *

świat cały i jego mieszkańcy.

Albowiem On go na morzach osadził
*

i utwierdził ponad rzekami.

Kto wstąpi na górę Pana, *

kto stanie w Jego świętym miejscu?

Człowiek rąk nieskalanych i czystego
serca, †

którego dusza nie Ignęła do marności
*

i nie przysięgał kłamliwie.

On otrzyma błogosławieństwo od Pana
*

i zapłatę od Boga, swego Zbawcy.

Oto pokolenie tych, którzy Go
szukają, *

którzy szukają oblicza Boga Jakuba.

Bramy, podnieście swe szczyty, †

unieście się, odwieczne podwoje, *

aby mógł wkroczyć Król chwały!

"Któż jest tym Królem chwały?" †

Pan dzielny i potężny, *

Pan potężny w boju.

Bramy, podnieście swe szczyty, †

unieście się, odwieczne podwoje, *

aby mógł wkroczyć Król chwały!

"Któż jest tym Królem chwały?" *

Pan Zastępów, On jest Królem
chwały.

Chwała Ojcu i Synowi, *

i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, teraz i zawsze,
*

i na wieki wieków. Amen.

Ant. Unieście się, odwieczne podwoje, / aby mógł wkroczyć Król chwały.

K. Broń mojej sprawy i wybaw mnie, Panie.

W. Obdarz mnie życiem według Twego słowa.

I CZYTANIE

Z Listu do Hebrajczyków

Bracia. Lękajmy się, gdy jeszcze trwa obietnica wejścia do odpoczynku Pana, aby ktoś z was nie mniemał, iż jest jej pozbawiony. Albowiem i myśmy otrzymali dobrą nowinę, jak i tamci, lecz tamtym słowo usłyszane nie było pomocne, gdyż nie łączyli się przez wiarę z tymi, którzy je usłyszeli.

Wchodzimy istotnie do odpoczynku my, którzy uwierzyliśmy, jak to powiedział: "Toteż przysiągłem w gniewie moim: Nie wejdą do mego odpoczynku", aczkolwiek dzieła były dokonane od stworzenia świata. Powiedział bowiem Bóg na pewnym miejscu o siódmym dniu w ten sposób: "I odpoczął Bóg w siódmym dniu po wszystkich dziełach swoich". I znowu na tym miejscu: "Nie wejdą do mego odpoczynku".

Wynika więc z tego, że wejdą tam niektórzy, gdyż ci, którzy wcześniej otrzymali dobrą nowinę, nie weszli z powodu swego nieposłuszeństwa, dlatego Bóg na nowo wyznacza pewien dzień, "dzisiaj", po upływie dłuższego czasu, mówiąc przez Dawida, jak to przedtem zostało powiedziane: "Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych".

Gdyby bowiem Jozue wprowadził ich do odpoczynku, nie mówiłby potem o innym dniu. A zatem pozostaje odpoczynek szabatu dla ludu Bożego. Kto bowiem wszedł do Jego odpoczynku, odpocznie po swych czynach, jak Bóg po swoich. Śpieszmy się więc wejść do owego odpoczynku, aby nikt nie szedł za tym samym przykładem nieposłuszeństwa.

Żywe jest bowiem słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca. Nie ma stworzenia, które by było przed Nim niewidzialne, przeciwnie, wszystko odkryte i odsłonięte jest przed oczami Tego, któremu musimy zdać rachunek.

RESPONSORIUM

W. Gdy uczniowie pogrzebali Pana, † przed wejściem do grobu zatoczyli wielki kamień, / arcykapłani opieczętowali go * I ustawili żołnierzy, aby strzegli grobu.

K. Arcykapłani poszli do Piłata i prosili go o zabezpieczenie grobu, a Piłat się zgodził. **W.** I ustawili żołnierzy, aby strzegli grobu

II CZYTANIE

Starożytna homilia na Świętą i Wielką Sobotę

Co się stało? Wielka cisza spowiła ziemię; wielka na niej cisza i pustka. Cisza wielka, bo Król zasnął. Ziemia się przeleżała i zamilkła, bo Bóg zasnął w ludzkim ciele, a wzbudził tych, którzy spali od wieków. Bóg umarł w ciele, a poruszył Otchłań.

Idzie, aby odnaleźć pierwszego człowieka, jak zgubioną owieczkę.

Pragnie nawiedzić tych, którzy siedzą zupełnie pogrążeni w cieniu śmierci; aby wyzwolić z bólów niewolnika Adama, a wraz z nim niewolnicę Ewę, idzie On, który jest ich Bogiem i synem Ewy.

Przyszedł więc do nich Pan, trzymając w ręku zwycięski oręż krzyża. Ujrzawszy Go praojciec Adam, pełen zdumienia, uderzył się w piersi i zawołał do wszystkich: "Pan mój z nami wszystkimi!" I odrzekł Chrystus Adamowi: "I z duchem twoim!" A

pochwyciwszy go za rękę, podniósł go mówiąc: "Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus.

Oto Ja, twój Bóg, który dla ciebie stałem się twoim synem. Oto teraz mówię tobie i wszystkim, którzy będą twoimi synami, i moją władzą rozkazuję wszystkim, którzy są w okowach: Wyjdźcie! A tym, którzy są w ciemnościach, powiadam: Niech zajaśnieje wam światło! Tym zaś, którzy zasnęli, rozkazuję: Powstańcie!

Tobie, Adamie, rozkazuję: Zbudź się, który śpisz! Nie po to bowiem cię stworzyłem, abyś pozostawał spętany w Otchłani. Powstań z martwych, albowiem jestem życiem umarłych. Powstań ty, który jesteś dziełem rąk moich. Powstań ty, który jesteś moim obrazem uczynionym na moje podobieństwo. Powstań, wyjdźmy stąd! Ty bowiem jesteś we Mnie, a Ja w tobie, jako jedna i niepodzielna osoba.

Dla ciebie Ja, twój Bóg, stałem się twoim synem. Dla ciebie Ja, Pan, przybrałem postać sługi. Dla ciebie Ja, który jestem ponad niebiosami, przyszedłem na ziemię i zstąpiłem w jej głębiny. Dla ciebie, człowieka, stałem się jako człowiek bezsilny, lecz wolny pośród umarłych. Dla ciebie, który porzuciłeś ogród rajski, Ja w ogrodzie oliwnym zostałem wydany Żydom i ukrzyżowany w ogrodzie.

Przypatrzyć się mojej twarzy dla ciebie oplutej, bym mógł ci przywrócić ducha, którego niegdyś tchnąłem w ciebie. Zobacz na moim obliczu ślady uderzeń, które zniósłem, aby na twoim zeszpeconym obliczu przywrócić mój obraz.

Spójrz na moje plecy przeorane razami, które wycierpiałem, aby z twoich ramion zdjąć ciężar grzechów przytłaczających ciebie. Obejrzyj moje ręce tak mocno przybite do drzewa za ciebie, który niegdyś przewrotnie wyciągnąłeś swą rękę do drzewa.

Snem śmierci zasnąłem na krzyżu i włócznia przebiła mój bok za ciebie, który usnąłeś w raju i z twojego boku wydałeś Ewę, a ta moja rana uzdrowiła twoje zranienie. Sen mej śmierci wywiedzie cię ze snu Otchłani. Cios zadany Mi włócznią złamał włócznię skierowaną przeciw tobie.

Powstań, pójdźmy stąd! Niegdyś szatan wywiódł cię z rajskiej ziemi, Ja zaś wprowadzę cię już nie do raju, lecz na tron niebiański. Zakazano ci dostępu do drzewa będącego obrazem życia, ale Ja, który jestem życiem, oddaję się tobie.

Przykazałem aniołom, aby cię strzegli tak, jak słudzy, teraz zaś sprawię, że będą ci oddawać cześć taką, jaka należy się Bogu.

Gotowy już jest niebiański tron, w pogotowiu czekają słudzy, już wzniesiono salę godową, jedzenie zastawione, przyozdobione wieczne mieszkanie, skarby dóbr wiekuistych są otwarte, a królestwo niebieskie, przygotowane od założenia świata, już otwarte".

RESPONSORIUM

W. Odszedł nasz Pasterz, † źródło wody żywej, / a przy Jego śmierci zaćmiło się słońce. / Do niewoli został wzięty ten, który w niewoli trzymał pierwszego człowieka. * Dzisiaj nasz Zbawiciel wyrwał nas z mocy śmierci.

K. Rozerwał pęta Otchłani i złamał potęgę szatana. **W.** Dzisiaj nasz Zbawiciel wyrwał nas z mocy śmierci

PSALMODIA Z JUTRZNI

4 ant. Zabito niewinnego Pana, * dlatego będą Go opłakiwać jak jedyne syna.

Boże, słuchaj głosu mego, gdy się żalę,
*

zachowaj me życie od lęku przed
wrogiem.

Chroń mnie przed gromadą
nikczemnych *

i przed zgrają złoczyńców.

Ostrzą oni jak miecz swe języki, †
a zatrute słowa kierują jak strzały, *
by z ukrycia ugodzić niewinnego.

Strzelają znienacka bez żadnej
obawy, *

umacniają się w złym zamiarze.
Zamyślają potajemnie zastawić sidła †
mówiąc: "Któż nas zobaczy, *
kto odkryje naszą tajemnicę?"

Obmyślili zasadzkę, ukrywają swe
plany; *

Ant. Zabito niewinnego Pana, / dlatego będą Go opłakiwać jak jedynego syna.

5 ant. Od bram Otchłani * ocal moją duszę, Panie.

Rzekłem: W połowie dni moich *
odejść muszę.

W bramach Otchłani mnie opuści *
lat moich reszta.

Mówilem: Nie ujrzę już Boga *
na ziemi żyjących,

Nie zobaczę już nikogo *
spośród mieszkańców tego świata.

Rozbiorą moje mieszkanie i przeniosą
ode mnie *

jak namiot pasterski.

Jak tkacz zwinąłem me życie, †
a Pan jego nić przeciął. *

Od świtu do nocy kres mi położysz.

Krzyczę do rana. *

On jak lew miażdży wszystkie me kości.

Kwilę jak pisklę jaskółcze, *
wzdycham jak gołębicą.

podobne do przepaści jest serce i
wnętrze człowieka.

Lecz Bóg strzałami w nich godzi *
i nagle odnoszą rany.

Własny język upadek im gotuje, *
a wszyscy, którzy to widzą,
potrzęsają głowami.

Ludzie ogarnięci bojaźnią †
sławiają dzieło Boga *

i rozważają Jego nakazy.

Sprawiedliwy weseli się w Panu, †
do Niego się ucieka, *

a wszyscy prawego serca się chlubią.
Chwała Ojcu i Synowi, *
i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, teraz i zawsze,
*

i na wieki wieków. Amen.

Zmęczone są me oczy od patrzenia w
górze; *

Panie, stań przy mnie, bo jestem w
ucisku.

I oto ustrzegłeś moją duszę *
od czeluści zagłady,

Gdyż odrzuciłeś za siebie *
wszystkie moje grzechy.

Ojciec głosi dzieciom wierność Twoją.
*

Pan mi przychodzi z pomocą.

Więc grać Mu będziemy pieśni na
strunach †

przez wszystkie dni naszego życia *
w świątyni Pańskiej.

Chwała Ojcu i Synowi, *
i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, teraz i zawsze, *
i na wieki wieków. Amen.

Ant. Od bram Otchłani / ocal moją duszę, Panie.

6 ant. Byłem umarły, * a oto jestem żyjący na wieki wieków / i mam klucze śmierci i Otchłani.

Chwalcie Boga w Jego świątyni, *
chwalcie na ogromnym Jego
nieboskłonie.

Chwalcie Go za potężne Jego dzieła, *
chwalcie za niezmierzoną wielkość
Jego.

Chwalcie Go dźwiękiem rogu, *
chwalcie na harfie i cytrze.

Chwalcie Go bębniem i tańcem, *

chwalcie na strunach i flecie.

Chwalcie Go na dźwięcznych
cymbałach, †

chwalcie na cymbałach brzęczących. *
Wszystko, co żyje, niech chwali Pana!

Chwała Ojcu i Synowi, *

i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, teraz i zawsze, *
i na wieki wieków. Amen.

Ant. Byłem umarły, / a oto jestem żyjący na wieki wieków / i mam klucze śmierci i Otchłani

CZYTANIE Oz 6, 1-2

Chodźcie, powróćmy do Pana. On nas zranił i On też uleczy, On to nas pobił, On ranę zawiąże. Po dwu dniach przywróci nam życie, a dnia trzeciego nas zdźwignie i żyć będziemy w Jego obecności.

RESPONSORIUM KRÓTKIE

K. Chrystus stał się dla nas posłusznym aż do śmierci, / a była to śmierć na krzyżu.

W. Chrystus stał się dla nas posłusznym aż do śmierci, / a była to śmierć na krzyżu.

K. Dlatego też Bóg wywyższył Go ponad wszystko / i darował Mu imię ponad wszelkie imię.

W. Chrystus stał się dla nas posłusznym aż do śmierci, / a była to śmierć na krzyżu.

PIEŚŃ ZACHARIASZA

Ant. Ratuj nas, Zbawicielu świata, * Ty nas odkupiłeś przez krzyż i krew swoją; / pomagaj nam, Panie, nasz Boże.

Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, *
bo lud swój nawiedził i wyzwolił.

I wzbudził dla nas moc zbawczą *
w domu swego sługi Dawida.

Jak zapowiedział od dawna *
przez usta swych świętych proroków,

Że nas wybawi od naszych
nieprzyjaciół *

i z ręki wszystkich, którzy nas
nienawidzą;

Że naszym ojcom okaże miłosierdzie *
i wspomni na swe święte przymierze,

Na przysięgę, którą złożył *
ojcu naszemu Abrahamowi.

Da nam, że z mocy nieprzyjaciół
wyrwani, *

służyć Mu będziemy bez trwogi,

W pobożności i sprawiedliwości przed
Nim *

po wszystkie dni nasze.

A ty, dziecię, zwać się będziesz
prorokiem Najwyższego, *

gdyż pójdziesz przed Panem
przygotować Mu drogi.

Jego ludowi dasz poznać zbawienie *
przez odpuszczenie grzechów.

Dzięki serdecznej litości naszego Boga,
*

z jaką nas nawiedzi z wysoka
Wschodzące Słońce,
By oświecić tych, co w mroku i cieniu
śmierci mieszkają, *
aby nasze kroki skierować na drogę
pokoju.

Ant. Ratuj nas, Zbawicielu świata, / Ty nas odkupiłeś przez krzyż i krew swoją; / pomagaj nam, Panie, nasz Boże.

PROŚBY

Ze szczerą pobożnością uwielbiamy naszego Odkupiciela, który za nas został umęczony i pogrzebany, aby powstać z martwych. Zanośmy do Niego pokorne błagania:

Panie, zmiłuj się nad nami.

Chryste, nasz Zbawicielu, Ty zechciałeś,
aby Twoja bolejąca Matka stała pod
krzyżem i przeżywała Twe złożenie do
grobu,
- daj, abyśmy w naszych cierpieniach
byli uczestnikami Twojej męki.

Panie, zmiłuj się nad nami.

Chryste, nasz Panie, Ty jak ziarno
wrzucone w ziemię przyniosłeś nam
owoc życia Bożego,
- spraw, abyśmy umierali dla grzechu, a
żyli dla Boga.

Panie, zmiłuj się nad nami.

Chryste, nasz Pasterzu, Ty spoczywając
w grobie pozostałeś ukryty dla
wszystkich,
- naucz nas miłować nasze życie ukryte
z Tobą w Ojcu.

Ojciec nasz...

MODLITWA

Wszechmogący, wieczny Boże, Twój Syn Jednorodzony został złożony w grobie i wyszedł z niego pełen chwały; † spraw łaskawie, by wierni, którzy przez chrzest uczestniczą w Jego śmierci, * dzięki Jego zmartwychwstaniu osiągnęli radość życia wiecznego. Który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen

Chwała Ojcu i Synowi, *
i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, teraz i zawsze,
*
i na wieki wieków. Amen.

Panie, zmiłuj się nad nami.

Chryste, nowy Adamie, Ty zstąpiłeś do
krainy umarłych, aby uwolnić z
więzienia śmierci sprawiedliwych, którzy
od początku świata byli tam
zatrzymani,

- spraw, aby wszyscy, którzy leżą w
grobie grzechów, usłyszeli Twój głos i
powstali do życia.

Panie, zmiłuj się nad nami.

Chryste, Synu Boga żywego, przez
chrzest święty zostaliśmy pogrzebani
razem z Tobą,

- pomóż nam upodobnić się do Ciebie w
zmartwychwstaniu i postępować w
nowości życia.

Panie, zmiłuj się nad nami.